

HALO ALO

Nr 6.
Październik 2022

Akademickie Liceum
Ogólnokształcące "Lingwista" im.
Hymnu Narodowego przedstaw.
czwarte wydanie gazетки szkolnej

Sezon
2



Wywiad z
nowymi
nauczycielami
i w Alo

oraz ze
studentem
ASP ?!

I
WIELE
WIĘCEJ!

Spis Treści

- 03** WSTĘP
- 04** WYWIADY Z NOWYMI NAUCZYCIELAMI
- 06** WYWIAD Z STUDENTEM ASP - OLIVEREM WYSOCKIM
- 08** ARTYKUŁ O DEPRESJI
- 09** FELIETON
- 09** TU WARTO ZAJRZEĆ - TRÓJMIASTO
- 10** WYDARZENIA ARTYSTYCZNE
- 13** COPERNICON
- 14** KSIĄŻKA MIESIĄCA
- 15** WIERSZ
- 15** "DON'T WORRY DARLING" - RECENZJA
- 16** INTEGRACJA 1 KLAS
- 17** O FILMY GROZY
- 19** PLANSZÓWKI MIESIĄCA
- 19** HALOALOWEEN'OWE PRZEPISY
- 21** PSYCHOTEST

POWRACAMY!

Bardzo się cieszę, że znów mogę witać się z Wami i przedstawić Wam nowy numer naszego szkolnego czasopisma HALO ALO. Przez ostatni miesiąc cała redakcja skrupulatnie przygotowywała dla Was materiał i w tym numerze znajdziecie wszystko, czego potrzebowaliście i za czym całe wakacje tęskniliście - wywiady, recenzje, relacje i artykuły na naprawdę ważne tematy!

W tym roku szkolnym będzie więcej, lepiej, bardziej! Nasz zespół poszerzył się o sporą grupę nowych redaktorów, więc materiał jest naprawdę szeroki i różnorodny. Oprócz pierwszoklasistów mamy oczywiście teksty od Waszych ulubieńców.

Udało nam się przemaglować naszych nowych nauczycieli, zabrać Was na Copernicon, polecić Wam ostatnie premiery kinowe i dobre gry planszowe czy książki, w sam raz na jesienne wieczory. Oprócz tego dostaniecie mnóstwo wspaniałych rekomendacji, jeśli chodzi o życie kulturalne w Gdańsku i okolicach, a także dowiedziecie się, gdzie najlepiej udać się na dobrą, jesienną herbatę i dyniowe ciasto. Nie zabraknie również felietonu o ostatnich tiktokowych trendach, a także inspiracji w postaci rozmowy z absolwentem naszej szkoły - Oliverem, który opowie o swojej pasji i życiu po ALO! W ramach szkolnego programu dotyczącego troski o zdrowie psychiczne mamy dla Was również ważny tekst o depresji.

Redakcja Halo Alo życzy Wam udanego roku szkolnego 22/23! Mamy nadzieję, że będzie to dla Was wspaniały i owocny czas!

Redaktor naczelny - Wojciech Krause

Chcesz do nas dołączyć?
Napisz na: wojciechkrausealo@gmail.com
i zostań dumnym członkiem naszej szalonej haloalowej ekipy!



▪ WSTĘP - Wojciech Krause ▪
ZDJĘCIA & FELIETON &
WYWIAD Z STUDENTEM ASP -
Kamil Zawadzki ▪ ILUSTRACJA
- Laura Czuba ▪ PRZEPISY -
Olivia Fernie ▪ RELACJA Z
COPERNICONU - Lucyna
Reglińska ▪ "DON'T WORRY
DARLING" RECENZJA -
Aleksander Kostrzewski ▪
RELACJA Z INTEGRACJI
PIERWSZOKLASISTÓW -
Rozalia Dąbrowska ▪ ARTYKUŁ
O DEPRESJI - Michał Adamski ▪
TU WARTO ZAJRZEĆ
TRÓJMIASTO - Olivia
Ostrowska ▪ SPIS WYDARZEŃ
ARTYSTYCZNYCH &
PSYCHOTEST - Asia Magier ▪
WYWIAD Z NOWYMI
NAUCZYCIELAMI &
PSYCHOTEST - Natasza
Wrońska + Nina Zaremba ▪
FILMY GROZY WARTO UWAGI -
Anna Czaja ▪ WIERSZ &
KSIĄŻKA MIESIĄCA -
Aleksandra Jäger ▪
PLANSZÓWKI - Rozalia
Robakowska & Klaudia
Ratomska ▪ OPRAWA
GRAFICZNA - Weronika
Przybytniak ▪

DZIEŃ DOBRY, CZY ZNA PAN/I GAZETKĘ HALO ALO? ROZMOWA REKRUTACYJNA

Jak wiecie... lub nie do ALO zawitali nowi goście - a mianowicie nauczyciele waszych ulubionych przedmiotów. Może znacie ich z lekcji lub korytarzy. My, redakcja, postanowiliśmy przeprowadzić z nimi krótkie rozmowy. Czy udało im się odpowiedzieć na nasze pytania? Czy podoba im się w naszej szkole? Może interesuje was ich ulubiona książka? Jeżeli chcecie się dowiedzieć więcej, czytajcie dalej!

Wywiad z Panią Pauliną Szymańską

Nina i Natasza: Skąd Pani zainteresowanie językiem hiszpańskim?

Pani Paulina: Przez przypadek zaczęłam oglądać serial po hiszpańsku. Usłyszałam kilka słów i uznałam, że muszę nauczyć się tego języka.

Nina i Natasza: Pani ulubione słowo?

Pani Paulina: Oportunidad – szansa.

Nina i Natasza: Czy była Pani kiedyś w Hiszpanii?

Pani Paulina: Wstyd się przyznać... ale oczywiście, że zamierzam. Najpierw nauczę się mówić na takim poziomie jak native-y, a później będę udawała, że jestem nativem i zobaczymy, jak mi to wyjdzie.

Nina i Natasza: Pani ulubiony element kultury hiszpańskiej?

Pani Paulina: Uwielbiam wszystko co meksykańskie, jedzenie, wszelkie elementy kultury, święta, uważam, że to jest piękne. Kultura ta ma cudowne zwyczaje, to wszystko jest tak niezwykle egzotyczne.

Wywiad z Panią Pauliną Krzykowską

Nina i Natasza: Dlaczego wybrała Pani akurat ALO?

Pani Paulina: Pracuję w drugiej szkole, gdzie akurat dyrektorki się bardzo dobrze znają. Dyrektorka z drugiej szkoły podpowiedziała naszej Pani Dyrektor, Annie Pancer, że uczę matematyki i dała jej mój numer telefonu. Zdzwoniłyśmy się i teraz jestem tutaj.

Nina i Natasza: W jakiej Pani jeszcze uczy szkole?

Pani Paulina: Uczę w V lo.

Nina i Natasza: Jakie są Pani wrażenia po pierwszych dwóch tygodniach?

Pani Paulina: Jak na razie dobre, oby takie zostały. Dobrze się pracuje w takich małych grupach. Jest, to ta różnica pomiędzy moją drugą szkołą, która jest publiczna i jest znacznie więcej uczniów.

Nina i Natasza: Skąd Pani fascynacja matematyka?

Pani Paulina: Od zawsze lubiłam liczyć. Matematyka zajmowała specjalne miejsce w moim sercu, ale również bardzo lubiłam przekazywać tę wiedzę i to jest dla mnie najważniejsze.

Nina i Natasza: Codzienne przykłady, kiedy matematyka się przydaje?

Pani Paulina: Matematyka uczy nas myśleć logicznie. Teraz mamy bardzo ciekawą sytuację u nas w Polsce, ponieważ stopy procentowe idą szybko w górę, przez co my, matematycy, możemy to sobie szybko obliczyć i radzić sobie z tymi odsetkami, jak to wygląda i ile płacimy tego kredytu w rzeczywistości, a ile właściwie oddajemy banku.

Nina i Natasza: Jaki jest Pani ulubiony dział z matematyki?

Pani Paulina: Funkcje.

Nina i Natasza: Czy ma Pani swój szczęśliwy numer?

Pani Paulina: Od zawsze była to siódemka, ale również lubię trzynastkę i czternastkę.

Wywiad z Panem Przemkiem Szłoskiem

Nina i Natasza: Uczy Pan historii oraz informatyki, jak łączy Pan obie te pasje?

Pan Przemek: Uczę informatyki, historii i wiedzy o społeczeństwie. I jak to łączę? Trzeba się jakoś rozwijać. Biorę przykład ze stryja, który uczy siedmiu przedmiotów.

Nina i Natasza: W jaki sposób Pan tutaj trafił?

Pan Przemek: Był to czysty przypadek. Wracając z urlopu, zobaczyłem ogłoszenie o pracę - 9 godzin informatyki w waszym liceum, a potem 9 godzin przerodziło się w 32, więc stwierdziłem „dlaczego by nie?”.

Nina i Natasza: Jakie są Pana wrażenia po miesiącu pracy u nas?

Pan Przemek: Trochę ciasno... Powoli przyzwyczajam się do schodów. Uważam, że jest całkiem dobrze, i że wspólnie będziemy się dogadywać.

Nina i Natasza: Jaka jest Pana ulubiona książka?

Pan Przemek: Trudne pytanie, bo o dziwo bardzo nie lubię książek historycznych, a dostaję ich dużo albo każdy mnie pyta, czy nie polecę mu jakieś książki historycznej. Moim ulubionym gatunkiem jest science-fiction.

Nina i Natasza: Pana ulubiony temat dotyczący historii?

Pan Przemek: Najbardziej lubię postaci, które nazywam „lucky loser”. Takim był Leszek Biały czy Ludwik Mierosławski. Mierosławskiego lubię bardziej, walczył w powstaniach w Polsce i we Włoszech, poeta, polityk... ale tak jak Leszkowi Białemu prawie nic mu się nie udało, choć bardzo chciał.

Wywiad z Panem Jackiem Polidowskim

Nina i Natasza: Wiemy z różnych źródeł, że nadal Pan studiuje. Prosimy, żeby zdradził nam Pan sekrety życia studenckiego.

Pan Jacek: Tak to prawda. Sekret życia studenckiego jest taki, że student w nocy robi wszystko tylko nie śpi i na dobrą sprawę nauka na studiach zaczyna się dwa tygodnie przed egzaminami. Więcej nie mogę zdradzić... jak będziecie na studiach sam się dowiecie.

Nina i Natasza: Dlaczego akurat ALO, jak Pan tu trafił?

Pan Jacek: Bartek Korinth był moim wykładowcą, wciąż nim jest. Zapamiętał mnie jako ogarniętego studenta z dużą wiedzą. Kiedy pojawiła się kwestia, że nie będzie on w stanie wziąć wszystkich klas, które tutaj są, zaproponował mi, żebym w takim razie ja wziął za niego część klas.

Nina i Natasza: Wiemy, że jest to Pana pierwsza praca w szkole, więc jakie są wrażenia?

Pan Jacek: To prawda, jest to moja pierwsza praca w szkole, ale nie pierwsza praca polegająca na edukacji. Generalnie jestem zaskoczony ilością formalności. Ja m.in. w ramach

studiów szkole się na nauczyciela, więc miałem świadomość, co mnie tu czeka, jednak zobaczenie tego w praktyce jest zupełnie innym doświadczeniem niż się spodziewałem.

Nina i Natasza: Jak odczuwa Pan różnicę wieku, ponieważ również z naszych źródeł wiemy, że jest ona nieduża.

Pan Jacek: Mój wiek nie jest tajemnicą. Mam dopiero 21 lat, więc sam jeszcze niedawno byłem w liceum. Teraz dopiero zacznę trzeci rok studiów, więc ta różnica wieku duża nie jest. Myślę, że to też widać jak się na mnie spojrzy – nie wyglądam na bardzo starego. Myślę, że dzięki tej małej różnicy wieku jest mi łatwo wczuć się w rolę ucznia, zastanowić się, jak do ucznia dotrzeć i przed wszystkim być bardziej

ludzkim dla uczniów. Myślę, że nie ma tutaj większego problemu. Należę do osób, które mają dużą pewność siebie i duże poczucie własnej wartości, więc tutaj nie ma problem, kiedy pracuję z osobami, które są niewiele ode mnie młodsze. Tak to każę mówić do siebie „Proszę Pana” i jest wszystko dobrze.

Nina i Natasza: Jaki jest Pana ulubiony temat dotyczący geografii?

Pan Jacek: To jest zawile pytanie, bo ja jestem hydrologiem, czyli zajmuje się wodą, ale moje serce łączy w sobie i hydrologię, i geomorfologię, czyli wodę i ukształtowanie powierzchni ziemi, ale takie moje ulubione tematy typowo podręcznikowe, to polodowcowa rzeźba terenu, procesy krasowienia, plutonizm i wulkanizm.

ŻYCIE NA ASP

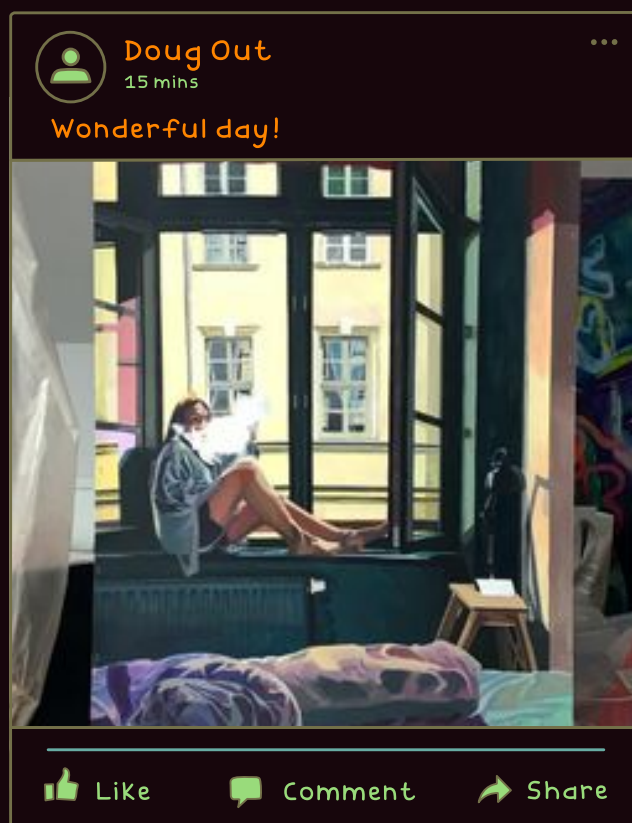
WYWIAD Z OLIVEREM WYSOCKIM, STUDENTEM MALARSTWA NA ASP, ORAZ ABSOLWENTEM ALO

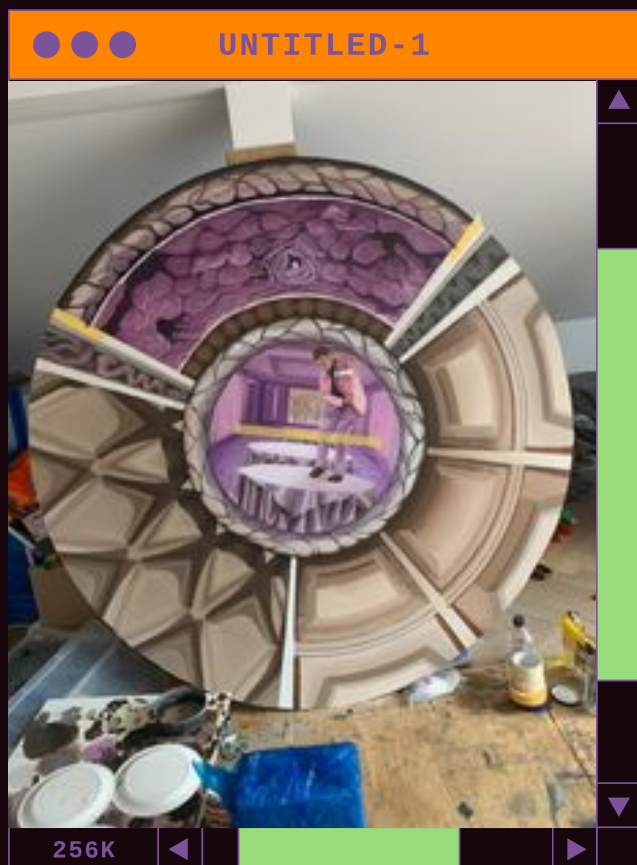
Kamil: Skąd pomysł na pójście na ASP, co Cię pchnęło na taki kierunek?

Oliver: Zawsze bardzo zależało mi na wolności. Myślę, że właśnie dlatego wybrałem taką uczelnię. Przez większość liceum rozszerzałem matematykę i geografę, myślałem również nad biologią, ale pod koniec nauki w ALO zakochałem się w malarstwie, zacząłem malować swoje pierwsze obrazy i po prostu całkowicie mnie to pochłonęło. Tak jak z każdym zainteresowaniem, kiedy człowiek znajduje sobie coś swojego i całkowicie się temu poświęca. Myślę zresztą, że nie ma innej takiej uczelni w Gdańsku, w której mógłbym rozwijać się w tym kierunku, dlatego to był kierunek na jaki próbowałem się dostać i udało mi się.

Kamil: Opowiedz o typowym dniu studenta ASP.

Oliver: Na każdym kierunku wygląda to inaczej, mogę Ci tylko powiedzieć, jak wygląda życie na malarstwie, oraz trochę o wzornictwie, ponieważ mam tam znajomych. Na moim kierunku mam zajęcia 5 dni w tygodniu, głównie odbywają się





od godziny 10:00 do 14:00, wtedy otwarta jest pracownia. Jest to jednak taka umowna pora ponieważ możesz już ją sobie otworzyć o godzinie 8 i pracować tam do godziny 19:00. Są to jednak zajęcia obowiązkowe tylko na papierze, ponieważ można przyjść na nie raz w tygodniu, potem w następnym chodzić cały czas i nie będzie większego problemu. Bardziej niekonwencjonalny jest u mnie wtorek i środa, w drugi dzień tygodnia od 8:00 do 10:00 mam zajęcia z lektoratu on-line, potem udaje się na zajęcia z malarstwa, a potem od godziny 15:00 do 19:00 mam zajęcia z grafiki komputerowej. W środę mam tylko pracownię malarską, więc tak naprawdę w ogóle mogę nie przyjść. Każdy student musi mieć powyżej 50 procent obecności, jednak w zależności od tego, czy profesor cie lubi lub czy uważasz na zajęciach zawsze możliwe jest, żeby jakoś się dogadać.

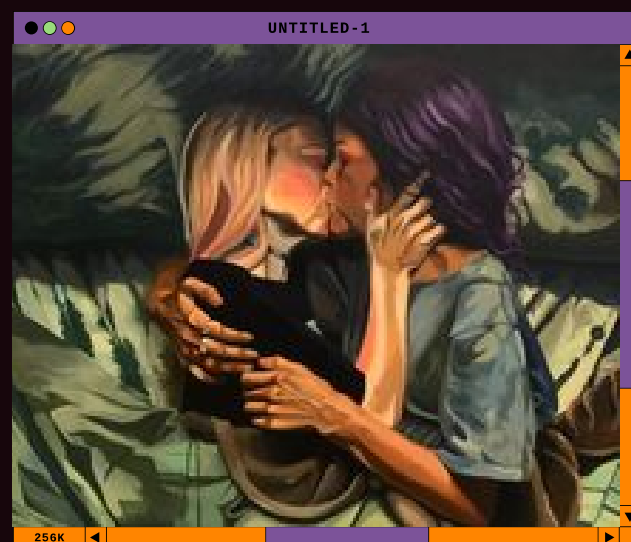
Kamil: Jakie masz plany na przyszłość, co planujesz robić po studiach?

Oliver: Moje plany nie są do końca jasne, ponieważ wciąż jestem młodym człowiekiem. Większość z nas pewnie w ogóle nie wie, czy

będzie chciało za ten rok, czy dwa iść na studia, o których teraz marzymy, wszystko może się bardzo dynamicznie zmienić. Osobiście jeszcze rok temu byłem przekonany, że kompletnie pójdę w malarstwo, jednak z czasem zaczynam się otwierać na inne kierunki, np. inżynierię genetyczną, nie zmienia to jednak faktu, że chce skończyć studia, na których obecnie jestem. Możliwe, że będę chciał ukończyć jeszcze drugi kierunek albo być kompletnym freakiem i robić trzeci - nad tym jeszcze pomyślę, ale na ten moment skupiam się na malarstwie.

Kamil: Jak podoba Ci się życie na ASP? Czujesz się lepiej teraz czy może w ALO?

Oliver: Oczywiście, że ALO - nie ma w ogóle porównania! Moim zdaniem tak jak ja, będziecie ogromnie tęsknić za tą szkołą, ponieważ za każdym razem kiedy wracam, to chcę zostać. Wydaje mi się, że nie ma lepszej szkoły niż ALO, mam stąd najlepsze wspomnienia z wycieczek, z lekcji, tak naprawdę ze wszystkiego. Szanujcie tę szkołę, bo wszyscy będziecie za nią płakać, osobiście nie znam osoby, która za nią nie tęskni.



Jeżeli zainteresowała was postać Olivera zapraszamy do zapoznania się z jego twórczością na profil na instagramie:
luznyoli_malarstwo

CZYM JEST DEPRESJA?

JAKIE SĄ JEJ OBJAWY?

JAK SIĘ JĄ LECZY?

Depresja to stan dołka psychicznego, trudno ją jednoznacznie zdefiniować, bo w zależności od człowieka i sytuacji, która go wywołała, depresja może przyjmować różne oblicza. W tym artykule opiszę, czym jest ta podstępna choroba, jakie są jej objawy i rodzaje oraz jak ją leczyć.

Co to jest depresja:

Depresja jest to utrzymujący się przez dłuższy czas stan smutku, który bardzo często nie ma konkretnych powodów. Czy choroba ta zagraża człowiekowi? Oczywiście że tak. Głównie dlatego, że bywa bagatelizowana i mylona z dołkami nastroju, które dotyczą każdego, lecz stosunkowo szybko mijają. W normalnych warunkach człowiek jest w stanie poradzić sobie ze swoimi niepowodzeniami czy gorszą formą, umie rozwiązać problem, wychodzi z niepowodzenia silniejszy i bogatszy o nowe doświadczenia. Osoby z depresją nie mają szans tego doświadczyć, bo czują się apatyczne, nie mają energii ani motywacji do działania, nie widzą przed sobą celu, sensu ani nadziei.

Objawy depresji:

Objawy depresji są rozmaite. Niektórym towarzyszy bezsenność, podczas gdy inni najchętniej nie wychodzą z łóżka. Podczas gdy pierwsza grupa zmaga się z brakiem apetytu, druga odczuwa niekontrolowane łaknienie. Czasem apatia, ciągłe zmęczenie czy potrzeba snu to nie wynik depresji, lecz braku witamin, minerałów, długotrwała ekspozycja na stres lub choroba o podłożu fizycznym. Wszelkie niepokojące zmiany w zachowaniu własnym lub bliskiej osoby warto skonsultować ze specjalistą. Wizyta u psychologa jest ważna również z tego względu, że pozwoli ustalić, z jakim konkretnie rodzajem depresji masz do czynienia. To ważne, aby znaleźć przyczynę, a następnie wdrożyć skuteczne leczenie ukierunkowane na dany problem i potrzeby pacjenta.

Leczenie depresji:

Bardzo ważne w leczeniu depresji jest postawienie odpowiedniej diagnozy. W pierwszej kolejności trzeba wykluczyć choroby neurologiczne lub inne, które mogą wywoływać niepokojące skutki. Jeżeli pacjent jest zdrowy na ciele, może się okazać, że źródło problemu kryje się w jego psychice. Objawy depresji z początku bywają dość łagodne i nie są jednoznaczne.

Nie powinno to jednak uśpić czujności danej osoby lub jej bliskich – rodziny i przyjaciół. Wszelkie niepokojące zmiany w zachowaniu warto od razu konsultować i stawiać im czoła. Psycholog na bazie opisanych objawów, historii choroby oraz wywiadu z pacjentem jest w stanie ustalić, co jest przyczyną występowania zaburzenia, jaki jest jego rodzaj i wreszcie, jaką metodę leczenia terapeutycznego i/lub farmakologicznego wdrożyć, aby mu pomóc.



Jesienne trendy



Jesień jest porą roku, podczas której możemy czuć ogromną swobodę, jeśli chodzi o dobór garderoby. Pogoda jest odpowiednia tak naprawdę na każdą kurtkę i na każde buty - jest to czas, w którym ludzie, zmęczeni już gorącą, letnią pogodą zaczynają eksperymentować z modą. Muszę przyznać, że jest to mój ulubiony okres w trakcie roku, jeżeli chodzi o ubieranie się, ponieważ można bardziej się zakrywać, dzięki czemu ja jako osoba z kompleksami, mogę poczuć się trochę bardziej komfortowo. Niestety, w tym roku jesień jest jednak trochę trudniejsza pod tym względem, ponieważ mam wrażenie, że mój mózg został całkowicie wyżarty przez tik-toka i pinteresta i czuję ogromne zmęczenie samym tematem mody. Bardzo mnie frustruje to, że dziesięć razy w ciągu dwóch minut widzę osobę ubraną zgodnie z tym samym trendem, o którym za rok nikt już nie będzie pamiętał.

Szczególnie irytuje mnie trend o nazwie „Gorpcore”, który nagle pojawił się na tik toku i szturmem przejął szafy wszystkich fashionistów. Problem tego trendu jest taki, że jest on tymczasowy i nie widzę opcji, żeby jego popularność trwała dłużej niż rok. Prędzej czy później wszystkie te ubrania skończą w śmietniku. Rozwój social mediów bardzo nas przyzwyczaił do podążania za tym, co modne. „Szybka moda” opiera się na tworzeniu ubrań jak najtańszym kosztem, co jest przyczyną beznadziejnej jakości i niezdatności do użytku po kilku miesiącach. Jedynym rozwiązaniem tego problemu jest zbudowanie własnego „uniformu”, który będzie dla nas charakterystyczny i w którym będziemy czuć się dobrze. Oczywiście dzięki temu zadbamy również o środowisko.

Moja rada jest prosta - zaopatrzyć się w ubrania, które nie mają daty ważności i jednocześnie Ci się podobają. Jest to bardzo trudne zadanie, ale moim zdaniem jak najbardziej warto, ponieważ będzie to bardzo zdrowe dla naszej psychiki jak i dla naszej planety.

TU WARTO ZAJRZEĆ...

Gdańsk oraz jego okolice pełne są ciekawych miejsc wartych odwiedzenia. Dokonując ich selekcji, zdecydowałam się na pominięcie wyborów oczywistych, znanych większości mieszkańców naszego miasta. Oto kilka moich propozycji:

DRUKARNIA CAFE

- ul. Mariacka 36, Gdańsk Śródmieście

W tej urokliwej kawiarni każdy znajdzie coś dla siebie! Miejsce to słynie z serwowania wyszukanych, smakowitych napojów, takich jak napar imbirowo-miodowy oraz pysznych słodkości, takich jak świeżo wypiekane croissants z przeróżnymi nadzieniami czy jadalnymi





ozdobami. Na szczególne uznanie zasługuje tu przesympatyczna obsługa. Miejsce to wyróżnia się przepięknym oraz niesamowicie klimatycznym wystrojem. Zamówienia można składać przez „magiczne” okienko (zabierając pyszności na wynos) lub wewnątrz dwupiętrowego, bardzo przytulnego lokalu. Istnieje także możliwość delektowania się zamówionymi produktami przy stolikach na zewnątrz, co daje także okazję na podziwianie widoku zabytkowych kamienic oraz tętniącej życiem ulicy Mariackiej.

Smacznego :)

KOTKA CAFE

- ul. Polanki 124d, Gdańsk

Główną atrakcją, oferowaną przez tę wspaniałą miejscówkę jest zabawa i relaks w towarzystwie cudownych kotów :) Na miejscu przygotowane są różnorodne zabawki w celu ułatwienia gościom interakcji z futrzakami. Zarówno właściciele, jak i pracownicy kawiarni troszczą się o komfort fizyczny i psychiczny zwierzątek, dlatego wstęp do lokalu możliwy jest od 14 roku życia, a ilość klientów kontrolowana jest przez obsługę. Zabawę mogą umilić gościom aromatyczna kawa lub herbata, a także słodkości, których jest w kawiarni pod dostatkiem. Warto podkreślić, że w tym miejscu istnieje również możliwość adopcji kotków przebywających w kawiarni lub innych, których zdjęcia dostępne są na stronie internetowej Kotka Cafe. Dobrej zabawy!



DYNIOWE LOVE

- ul. Zaczarowana 60, Rotmanka

Ta magiczna dyniowa farma zdecydowanie zasługuje na miano jednego z najciekawszych miejsc do odwiedzenia jesienią. Można tu zrobić przepiękne, nastrojowe zdjęcia, skosztować dyniowych przetworów, a nawet przejść się po polu słonecznikowym. Na miejscu można kupić wiele odmian dyń oraz produkty, takie jak ketchup czy dżem z dyni. Na terenie farmy znajdują się także: zagroda z kozami, staw wokół którego można spacerować, a także food trucki, w których można zamówić między innymi pyszne frytki z dyni.

Tu na pewno nie będziecie się nudzić!)

ARTYSTYCZNE WYDARZENIA

O kobietach w gdańskiej nauce

do 30.09 przed Kościołem św. Katarzyny w Gdańsku oraz do 01.10 na terenie UG

Na ekspozycji będzie można zobaczyć wystawę plenerową sylwetkom wybitnych badaczek,

prekursorów i liderów związanych z Uczelniami Fahrenheita, które inspirowały i inspirują kolejne pokolenia kobiet.

Stocznia - wystawa czasowa w ECS

do 30.09, Europejskie Centrum Solidarności

Będzie to największą wystawą czasową. Osią opowieści jest człowiek, czyli najważniejszy element stocznioowego świata. Historie opowiedziane na tej ekspozycji są dopełnieniem wystawy stałej ECS i hołdem dla tysięcy anonimowych ludzi stoczni. Na ekspozycji można będzie zobaczyć narzędzia pracy, ubrania stoczniowców, plakaty i sztukę ilustrującą temat wystawy.

Arcydzieła sztuki polskiej - wystawa czasowa

do 02.10, Ratusz Głównego Miasta, ul. Długa 46/47, w poniedziałki wstęp bezpłatny

Na wystawie będzie można zobaczyć dzieła wybitnych twórców, między innymi Matejko, Malczewski, Kossak. Jest to kolekcja z Muzeum Śląskiego. Dotychczas zaprezentowano je dwa razy, w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży oraz Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Ekspozycja składa się z czterech części:

- "Tradycja i historia - wzajemne przenikanie"
- "Fantazji czar, czyli sztuka w poszukiwaniu mistycznych znaczeń"
- "W plenerze i w pracowni. Portretów i pejzaży malowanie"
- "A to Polska właśnie. Między dworkiem a wiejską chałupą"

Chłodne usta fal - wystawa

do 02.10, Gdańska Galeria Miejska 1, ul. Piwna 27/29, wtorek - niedziela, godz. 12:00-19:00, poniedziałek - nieczynne

Wystawa stworzona przez Alicję Pakosz i Wiktorię Walendzik jest dioramą, czyli przestrzennym obrazem często spotykanym w muzeach historii naturalnej. Instalacja zbudowana jest ze zbiorowej pamięci dotyczącej polskiego morza.

Kierunek: Islandia

4-16.10.2022, Gdański Teatr Szekspirowski

Kierunek: Islandia Jest to część cyklu to poszerzona formuła cyklu Teatru Europy i Świata, które od 2014 r. realizował założyciel Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego, prof. Jerzy Limon. „Treasure Iceland – Theatre Inclusions” to multidyscyplinarny projekt, dedykowany kulturze i sztuce Islandii, dofinansowany z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Program:

- 4 października 19:00 Na wyspie Nigdzie/Øland | spektakl
- 7 października 19:00 ISLANDIA POLEROWANA | spektakl
- 8 października 11:00 Baby Rave – DJ IVAR PETUR | koncert
- 9 października 19:00 Club Romantica | spektakl
- 11 października 19:00 Człowiecza istota beznadziejna | spektakl
- 13 października 19:00 The Valley (Dolina) | spektakl
- 14-15 października o 16:00 i 18:00 Przegląd Islandzkie kino noir w Centrum Filmowym Uniwersytetu Gdańskiego

Umarli bogowie – wystawa prac malarskich i rysunkowych grupy Novi Art.

do 30.10, Galeria Peron, Stacja Orunia GAK, Dworcowa 9

Jest to zbiór prac malarskich i rysunkowych uczestników zajęć Środowiskowego Domu Samopomocy NOWINY. W dziełach artystów zobaczyć będzie można postacie ze starożytnego Egiptu, Grecji, Rzymu oraz ludów Ameryki Południowej. Wystawa ma za zadanie połączyć dwie perspektywy: głębokie zakorzenienie w tradycji i twórcze wykorzystanie jej motywów ikonograficznych, jak również otwarcie na inne, często pomijane grupy i społeczności.

Sensoria - Sztuka i nauka naszych zmysłów

do 30.10, Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia, ul. Jaskółczej 1 w Gdańsku.

Będzie to wystawa poświęcona sposobom postrzegania zmysłów w sztuce i nauce. Zobaczymy tam świat zmysłów poprzez naukowe, społeczne i kulturowe interpretacje. Jest to współpraca Centrum Sztuki Współczesnej ŁAŹNIA oraz Sensorium: Centre for Digital Art and Technology na Uniwersytecie York w Toronto. Projekt także pokazuje sposoby połączenia zmysłów z najbliższym otoczeniem, Wystawa ukazuje również tożsamości artystek i artystów, dla których sztuka jest odbiciem życiowych doświadczeń, a także formą autorefleksji.

Sztuka ciała – wystawa prac młodzieży

do 06.11, Stacja Orunia

Jest to wystawa prac młodzieży przedstawiająca cielesność z punktu widzenia nastoletnich ludzi. Jest to próba spojrzenia na ciało jako przedmiotu czułości, szacunku oraz społecznie narzucanych ograniczeń. Wystawa sytuuje się pomiędzy cielesnym wyzwoleniem a radykalną kontrolą, której ciało.

Tajemnice gdańskiego Zamczyska - wystawa

do 18.06, Spichlerz Błękitny Baranek, ul. Chmielna 53

Wystawa będzie opowieścią archeologa, który odsłoni zabytki dawnego Zamczyska. Najmłodsze znaleziska datuje się na XX wiek, a najstarsze na czasy wczesnego średniowiecza. Ekspozycja składa się z ponad 120 zabytków, wśród których znajduje się pierwszy odnaleziony w Gdańsku zespół złotych monet.

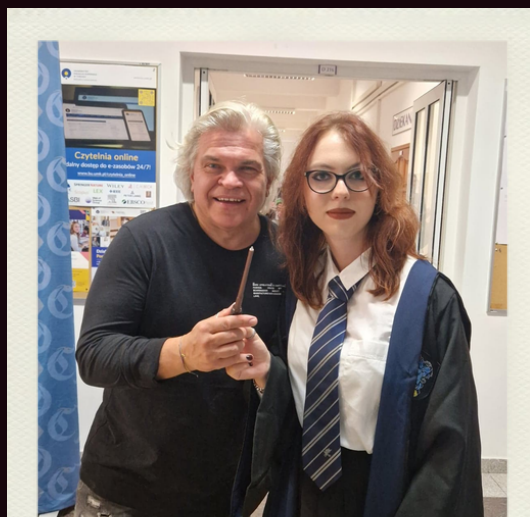
Copernicon fantastyczny event w Toruniu

W dniach 16-18 września odbył się Copernicon-konwent szeroko pojętej fantastyki dla wszystkich fanów tego gatunku. Odbył się on w Toruniu, który nie jest daleko położony od naszego rodzimego Gdańska. Wszelkie prelekcje, spotkania z autorami itd. zorganizowano na terenie Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. Uczelnia ta ma wieloletnią tradycję, przez co konwent odbywający się w jej zabytkowych murach miał niepowtarzalny klimat. Kolejnym plusem organizacji Coperniconu było położenie w obrębie toruńskiej starówki, co znacznie ułatwiło dotarcie na event ludziom pochodzącym z innych miejscowości.



z Panem Robertem
Wegnerem

Na Coperniconie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Można było wybierać spośród różnych paneli dyskusyjnych, spotkań z autorami. Miałam okazję uczestniczyć w spotkaniu z pisarzem Panem Robertem M. Wegnerem. Zdobył on rzeszę fanów z całej Polski, tworząc cykl książek pt. „Opowieści z meekhańskiego pogranicza”. Autor podczas prelekcji opowiedział o tym, jak doszło do publikacji pierwszej części tej kultowej serii. Również wyjaśnił, jak wygląda jego praca jako pisarz. Miałam okazję zadać mu pytanie,



z Panem Jarosławem
Boberkiem

dotyczące czerpania inspiracji do światotwórstwa oraz wymyślania ciągu wydarzeń. Pan Robert dał mi wiele cennych wskazówek, które z pewnością wykorzystam podczas pisania moich opowiadań.

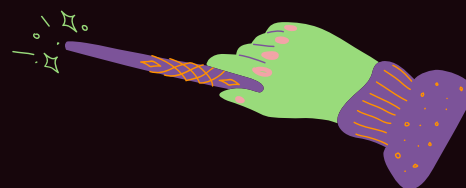
Miałam okazję spotkać również Pana Jarosława Boberka - polskiego aktora filmowego oraz dubbingowego. Rozpoznawalność uzyskał przez swoją rolę w serialu „Rodzina zastępcza”. Dubbingowo założył, podkładając głos pod postać Kaczora Donalda oraz Króla Juliana z serii filmów animowanych „Madagascar”. Aktualnie aktor skupia się bardziej na dubbingu. Jego głos możemy usłyszeć w takich produkcjach jak: „Epoka Lodowcowa”, „Kung Fu Panda”, „Karate Kid”, „Gwiezdne Wojny 1&2”. Gracze mogą go kojarzyć też z takich gier jak: „Gothic”, „Wiedźmin”, „Wiedźmin: Dziki Gon”, „Harry Potter i Komnata Tajemnic”, „Assassin's Creed”.

Konwenty to okazja do pokazania się w swoich cosplayach. Tym razem wcieliłam się w postać uczennicy Hogwarty z domu Ravenclaw. Miałam



Połączenie
Uniwersów

okazję spotkać poznać fana serii J. K. Rowling z domu Slytherin. Udało mi się spotkać innych coplayerów z uniwersum DC, czy też Gwiezdných Wojen. Copernicon to świetne wydarzenie. Jest ono bardziej kameralne niż Pyrkon, jednak ma to też zalety. Atmosfera panująca tam jest znacznie spokojniejsza, nie ma hałasu i nie trzeba się stresować o to, czy się wejdzie na prelekcję, czy nie. Event był zorganizowany na wysokim poziomie. Polecam wszystkim fanom fantastyki i sci-fi wybranie się kiedyś na ten konwent.

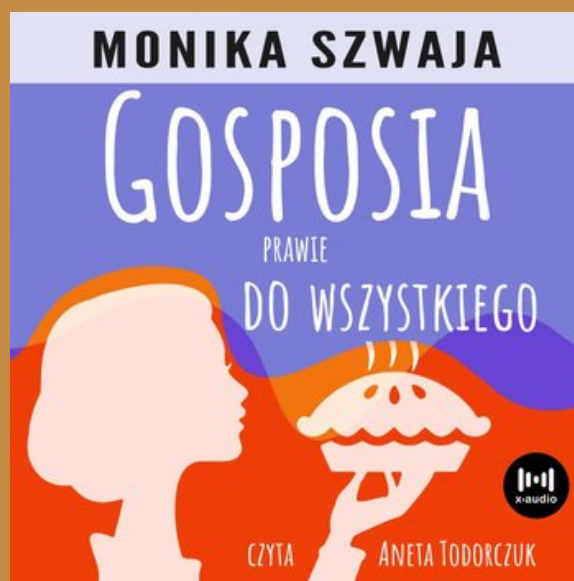


❖ Książka Miesiąca ❖

Jedną z książek, po które zdecydowanie warto sięgnąć w jesienne popołudnie, racząc się przy tym szklanką ciepłej herbaty jest "Gospoia prawie do wszystkiego" autorstwa nieżyjącej już, mniej znanej polskiej pisarki - Moniki Szwai. Utwór przeniesie was w świat, w którym ograniczenia istnieją tylko w głowach, będziecie rozmyślać, czy można pokochać kogoś o pięćdziesiąt lat starszego (lub młodszego), czy warto tkwić w związku z kimś, kto uczynił wam niewyobrażalną krzywdę, czy

literaturoznawczyni z własnej woli może zostać gospoia, sprzątającą po domach, oraz czy warto dla satysfakcji bliskich osób iść na ustępstwa, kosztem własnego rozwoju...? Poznacie zwykłe ludzkie historie, dylematy, ale przede wszystkim wciągnięcie się w pełną niesamowitej wartości i przesłania lekturę, która zaciekawi was w swej prostocie od pierwszej, do ostatniej strony.

Zdania na temat tej lektury są podzielone, jednak ja uważam, że warto dać jej szansę i być może wynieść z niej więcej, niż się spodziewaliście.



"Wrześniowy nieporządek"

ALEKSANDRA JÄGER

Szklana skóra pamięta dokładniej
Każdy twój oschle wyśpiwany dotyk
I tę parę oczu co zanim zmierzch padnie
Swoją wzrok pełen pasji wlepi w cudze oczy

Miedziano-mętne usta pochłania korozja
I wierzyć przestaję że los dziś nam sprzyja
Blakną na deszczu wyprana z tych odmian
Energii z dwóch dusz co bezsens zabija

**DON'T WORRY
DARLING**

W piątek miałem okazję udać się na premierowy seans jednego z najgłośniejszych filmów tego roku. Mowa rzecz jasna o „Don't Worry Darling” w reżyserii Olivi Wilde. W rolach głównych wystąpili Florence Pugh („Małe kobietki”, „Midsommar. W biały dzień”), Harry Styles (tego pana raczej przedstawiać nie trzeba) oraz Chris Pine („Wonder Woman”, „Star Trek”). Na samym wstępie wolę zaznaczyć, że wszystkie kontrowersje wokół tego filmu postaram się ominąć - wychodzę z założenia, że oceniamy to, co na ekranie, a nie to co za kulisami. Wracając - po zwiastunach czy ocenach na Rotten Tomatoes nie do końca wiedziałem, czego mogę się spodziewać. Zdania recenzentów były podzielone, całej premierze raczej nie pomógł (a może wręcz przeciwnie) festiwal w Wenecji.

Zacznijmy od minusów - akcja filmu jest BARDZO chaotyczna. Szczególnie boli mnie początek, w którym budowanie napięcia leży - film zwyczajnie zbyt szybko stara się nabierać tempa, bo już po kilku scenach główna bohaterka, Alice, grana przez Florence Pugh zaczyna zdawać sobie sprawę, że coś jest nie tak z utopijnym osiedlem, w którym ma szansę mieszkać wraz ze swoim mężem, granym przez Harry'ego Stylesa. Właśnie - Harry Styles. Raczej nikt nie zaprzeczy jak fenomenalnym wykonawcą jest.

Jednak jako aktor odstaje od reszty. Rzecz jasna, nie można powiedzieć, że jest to występ tragiczny, widać że się stara – podobają mi się scena w samochodzie, jednak scena kłótni w salonie pod koniec filmu jest co najmniej komiczna. Cieszę się jednak, że jego rola nie ograniczyła się do scen erotycznych, czego po zwiastunie trochę się obawiałem. Czuć, że jego występ miał głównie na celu przyciągnąć widownię do kin, co jak widać po pierwszych kilku dniach zdecydowanie się udało. Jedną z ostatnich rzeczy, którą chciałbym zaznaczyć w minusach jest częste odwoływanie się do (tutaj może lekki spoiler) filmu „Truman Show” z Jimem Carrey’em w roli głównej. Dla osób, które miały przyjemność obejrzeć ten film może być to momentami irytujące. Jeśli już się czepiamy to polskie tłumaczenie tytułu boli – przywodzi skojarzenia z TVN -owskimi komediami romantycznymi, ale to szczegół...

Jednak nie ma co tyle narzekać – skupmy się na plusach. Film jest zwyczajnie...bardzo ładny. Sceneria jest świetna, wszyscy aktorzy (może z wyjątkiem końcówki) prezentują się pięknie, muzyka autorstwa samego Harrego Stylesa jest świetna – w momentach, w których musi bardzo dobrze w moim mniemaniu buduje napięcie i

przywodzi skojarzenia z „Tenetem” Christophera Nolana. Sama Florence Pugh pokazała, że określanie jej jako jednej z najbardziej utalentowanych aktorek młodego pokolenia jest zdecydowanie na miejscu. Sam plot twist na końcu wprowadza widza w poczucie zakłopotania, a wręcz może prowadzić do dyskusji. Starając się nie spoilerować – sam nie do końca wiedziałem, po której stronie stoję, w przeciwieństwie do mojej koleżanki, z którą miałem przyjemność obejrzeć ten film, bowiem ilość słów uznawanych na ogół za wulgarne, która spłynęła z jej ust na postać graną przez Stylesa była wręcz zatrważająca. Ale to dobrze – gorzej gdybyśmy wyszli z kina znudzeni.

Ostatecznie muszę powiedzieć, że bawiłem się co najmniej dobrze. Film zdecydowanie nie jest wybitny, jednak ambicji odmówić mu nie można. Pugh, sceneria oraz końcowy plot twist starają się udźwignąć ten film. Jednak za szybkie budowanie akcji, czyli coś, co moim zdaniem w thrillerach psychologicznych jest jednym z najważniejszych elementów, mocno może obniżyć końcową ocenę drugiego filmu reżyserowanego przez Olivie Wilde.

WYJAZD INTEGRACYJNY KLAS PIERWSZYCH

W poniedziałek 19 września klasy pierwsze wyruszyły na 3-dniową wycieczkę integracyjną do Ośrodka Drzewina. Pierwszoklasiści jechali wspólnie autobusem w miłej atmosferze z dobrym nastawieniem. Uczniowie podczas podróży rozmawiali na przeróżne tematy, słuchali muzyki i grali w gry. Pierwszego dnia każdy musiał się zakwaterować. Wszyscy małymi krokami zapoznawali się ze sobą. Atmosfera z godziny na godzinę rozluźniała się co raz bardziej, uczniowie mogli się w szczególności rozluźnić podczas wieczornej dyskoteki. Wszyscy bawili się do piosenki „Gimme! Gimme! Gimme!” wykonawanej przez znany i lubiany zespół ABBA. W kolejnych dniach odbywały się na miejscu różne zajęcia integracyjne, takie jak gry terenowe oraz bitwa na wodę, podczas której każdy był bardzo mokry. Animatorzy dotrzymywali towarzystwa przy każdej atrakcji, świetnie obchodzili się z naszymi świeżo upieczonymi pierwszoklasistami, a zaplanowane zajęcia były bardzo ciekawe. Trudno byłoby znaleźć osobę, której wycieczka by się nie podobała. Zdaniem większości osób był to bardzo integrujący, ciekawy i niezapomniany wyjazd.

Halloween coraz bliżej

FILMY GROZY WARTO UWAGI

Zbliża się Halloween lub też All Hallow Even, celtycki obrząd, podczas którego duchom miało być łatwiej przechodzić do świata żywych. Oto kilka propozycji dla tych, którzy chcieliby zaznać odrobiny niepokoju oraz adrenaliny w ostatni wieczór października. Pamiętajcie jednak, że filmy te są dozwolone dla uczniów od 16 roku życia!

Insidious

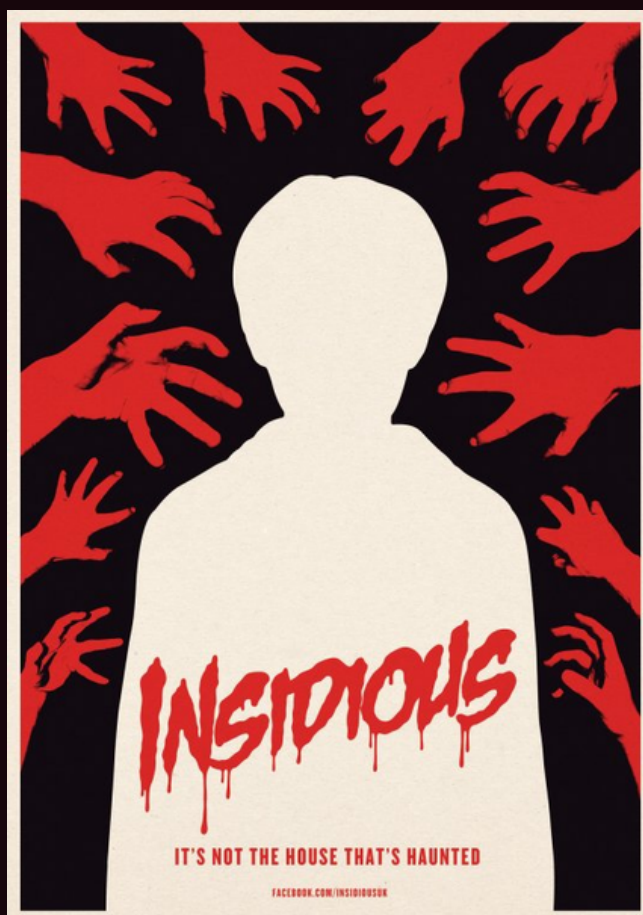
Seria filmów „Insidious” (Naznaczony) jest jedną z wielu produkcji, do których wracam w każde Halloween. James Wan, specjalista kina grozy, reżyserował takie produkcje jak „Piła” lub „Obecność”, która w tym zestawieniu się jeszcze pojawi. Szukając filmów grozy, wystarczy mi, że zobaczę nazwisko tego twórcy i wiem, że na tym filmie nudzić się nie będę. Tak samo było z „Naznaczonym”. Na chwilę obecną mamy 4 filmy z tej serii, a na rok 2023 jest planowana 5 część.

Insidious – Chapter One

Rodzina Lambertów wprowadza się do nowo zakupionego domu. Pewnego dnia coś zwabia ich syna na strych, gdzie dostrzega tajemniczą postać i przerażony spada ze schodów. Z Daltonem wszystko wydaje się w porządku, lecz następnego dnia zapada on w niespodziewaną śpiączkę. Stan chłopaka przez 3 miesiące nie ulega zmianie, a lekarze rozkładają ręce. W domu zaczynają się dziać dziwne rzeczy, więc zostają wezwani demonolodzy – Elaine Reiner, Specsra oraz Tukcer. Jak się okazuje rodzina zмага się z demonem z przeszłości, który nie spocznie, póki nie dostanie tego czego chce.

Insidious – Chapter Two

Rodzina Lambertów zatrzymuje się w domu babci, wierząc, że ma za sobą przerażające wydarzenia.



Spokój nie trwa jednak długo, gdyż niespodziewanie pojawia się duch młodej kobiety, a wraz z nim ma miejsce szereg niewytłumaczalnych zdarzeń: tajemnicze głosy, poruszające się przedmioty. Wkrótce Dalton zaczyna podejrzewać, że z ojcem, Joshem, coś jest nie tak...



Insidious – The Last Key

Wracamy do samego początku, jest rok 1953. Kilkuletnia Elise Rainier mieszka razem z rodzicami i bratem w pobliżu więzienia w Nowym Meksyku. Ojciec dziewczynki pracuje w nim jako kat. Jest to porywczy człowiek i często wyżywa się na Elise, gdy dziewczynka twierdzi, że widzi w domu duchy skazańców. Zdominowana przez męża matka nie jest w stanie chronić córki. Kiedy sytuacja się powtarza, wściekły Gerald zamyka Elise za karę w piwnicy. Tam dziewczynka spotyka demona Key Face'a. Będąc pod jego wpływem, Elise otwiera drzwi i zostaje opętana, co kończy się tragedią. Wiele lat później Elise wraca do rodzinnego domu na zlecenie jego obecnego właściciela, który twierdzi, że dom do którego się wprowadził jest opętany. Elise nie jest przekonana czy powinna przyjąć to zlecenie...

Dla każdego co innego – przykładowe maratony filmów grozy Od pełnych krwi i bezlitosnych tortur do demonicznych opętania i psychologicznych zagrywek. Każdy z nas preferuje inne podgatunki horrorów. Oto kilka ciekawych zestawień na urozmaicenie sobie nocy 31 października.

Horror dokumentalne – Found Footage

- 1) Opętanie Michaela Kinga (2014); reż. David Jung
- 2) Jako w piekle, tak i na ziemi (2014); reż. John Erwick Dowdle
- 3) Lake Mungo (2008); reż. Joel Anderson

Horror o dzieciach – mordercze małolaty w akcji

- 1) Omen (1976); reż. R. Donner
- 2) Dzieci kukurydzy (1984); reż. F. Kiersh
- 3) Sierota (2009); reż. J. Collet-Sera

Insidious – Chapter Three

Cofnijmy się do początku... Ten mrozący krew w żyłach prequel rozgrywa się przed niedającym się wyrzucić z pamięci niesamowitym nawiedzeniem rodziny Lambertów. Gdy Tucker i Specs, badacze zjawisk paranormalnych i Elise, znakomite medium, pomagają pewnej nastolatce skontaktować się ze zmarłą matką, Elise odkrywa bezwzględny, nadprzyrodzony byt spragniony dusz żyjących ludzi. Oto najmroczniejszy rozdział przerażającej historii, gdy nieskończone zło zostaje uwolnione.

Annabelle – Creation

Lalkarz, Samuel Mullins i jego żona, Esther w 1943 roku stracili w wypadku samochodowym ukochaną, siedmioletnią córeczkę Annabelle. Dwanaście lat później małżeństwo decyduje się zaprosić do swojego domu zakonnicę o imieniu Charlotte oraz sześć dziewczynek z sierocińca. Ich sielanka nie trwa jednak długo. Goście szybko stają się celem opętanego dzieła rąk lalkarza – Annabelle. To, co zdawało się być odpowiedzią na ich modły, okazuje się jednak przekleństwem.

Horror o klaunach – przerażający żartownisie

- 1) Klaun (2014); reż. Jon Watts
- 2) Strzeż się klauna (2012); reż. Conor McMahon
- 3) Śmierć się śmieje (2008); reż. John Simpson

Horror z motywem lasu – krwawe historie w leśnej głuszy

- 1) Las samobójców (2016); reż. Jason Zada
- 2) To przychodzi po zmroku (2017); reż. Trey Shults
- 3) Rytuał (2017); reż. David Bruckner

PLANSZÓWKI MIESIĄCA



CLUEDO HARRY POTTER

Jest to idealna gra dla fanów zagadek, czarodziejstwa i magii. Zadając pytania pozostałym graczom, masz szansę dojść do prawdy. Cluedo Harry Potter to świetna zabawa, której towarzyszy wyjątkowy, magiczny klimat. Idealna gra na spędzenie wolnego czasu z rodziną lub znajomymi!

Cechy gry:

-liczba graczy: 3-5

-czas gry: ok. 60 min

Cechy gry:

-liczba graczy: min.2

-czas gry: ok. 60 min

TRIVIA PURSUIT HARRY POTTER

Quiz składający się z 600 pytań, który pozwoli Ci sprawdzić swoją wiedzę o świecie Harrego Pottera, magii i czarodziejstwa!

QUIZ MARVEL WINNING MOVIES

Quiz składający się z 500 pytań, w którym możesz sprawdzić swoją wiedzę na temat Avengers, Guardians of Galaxy, S. H. I. E. L. D i wielu innych postaci. Idealna zabawa dla całej rodziny!

Cechy gry:

-liczba graczy: min.2

-czas gry: ok. 15-30 min

HaloAloWeen

Halloween tuż tuż, na ekranach telewizorów coraz częściej pojawiają się reklamy zachęcające nas do kupna upiornych dekoracji, a w mediach społecznościowych wyświetla się multum makijażowych life-hacków na straszny makijaż i przebranie. Postanowiliśmy więc podejść do tematu od kuchni i zaproponować pyszny sposób na spędzenie wieczoru z duchami. Oto kilka najupiorniejszych przekąsek, jakie warto przygotować!

1

PARÓWKI MUMIE W CIEŚCIE FRANCUSKIM

Składniki:

parówki lub kabanosy
arkusz ciasta francuskiego
jajko
trochę białego serka
kilka ziarenek pieprzu

Przygotowanie:

Ciasto francuskie tnijemy na paseczki o centymetrowej szerokości. Po kolei bierzemy po jednym pasku ciasta i owijamy je spiralnie wokół parówki/kabanosa. Zaczynając od jej czubka, zostawiamy małą przestrzeń na buźkę mumii i dalej owijamy – do końca parówki lub do jej połowy. Wykładamy blachę papierem do pieczenia i układamy na niej przygotowane parówki lub



Przygotowanie:

Zaczynamy od przygotowania dyni do gotowania – płuczemy ją, usuwamy luźny miąższ wraz z pestkami i obieramy. Kroimy dynię w kostkę. Zagotowujemy wodę, wrzucamy do niej dynię i odliczamy 30 minut od ponownego zagotowania się wody. Ugotowane kawałki blendujemy na gładką masę, dodajemy jogurt naturalny i przyprawy, jakie tylko chcemy! Zamiast cukru zawsze możemy wybrać zdrowszy miód i dorzucamy cynamon, sproszkowany imbir i wanilię. Zmiksowane składniki przekładamy do kokilek. Ciemną warstwę przygotowujemy z czekoladowego crunchy, ale równie dobrze może być to musli czy pokruszone ciemne herbatniki. Układamy warstwy w słoiczku week: dyniowa, ciemna, dyniowa. Na koniec: oczy! Okrągłe, białe żelki przecinamy na półokręgi, a środek oka robimy z czekolady. Układamy je na górze warstwy.

3 FRANKEN GRZANKI

Składniki:

kromki chleba
czarne oliwki
jajko
czerwona papryka
awokado

Przygotowanie:

Zaczynamy od przygotowania pasty z awokado: wyjmujemy pestkę, obieramy awokado i ucieramy na pastę. Bardzo ważne, by wybrać miękkie awokado. Doprawiamy wszystko solą i pieprzem do smaku i smarujemy grzanki zieloną pastą. Gotujemy jajko i wykorzystujemy plasterki białka, by wykonać potworkowe oczy. Na białku kładziemy kóleciska z czarnych oliwek. Fryzurę tworzymy z przeciętych na pół oliwek, którym nadajemy kształt łezki. Układamy je na samej górze kromek. Z oliwkowych paseczków można ułożyć także charakterystyczne szwy. Twarze franken-grzanek wykonujemy z paseczka czerwonej papryki.

kabanosy mumie. Przed włożeniem do pieca, smarujemy ciasto francuskie roztrzepanym jajkiem, dzięki czemu nabierze złocistego koloru. Świetnie nadaje się do tego specjalny pędzel silikonowy, który ładnie rozprowadzi jajko. Nagrzewamy piekarnik do temperatury 180°C i pieczemy około 15 minut, aż ciasto się ładnie zarumieni. Zostało już tylko dorobić upiornym przekąskom oczka – na każdej parówce/kabanosie robimy kropeczki z białego serka i układamy na nich ziarenka pieprzu.

2

DYNIOWE POTWORKI DESEROWE

Składniki:

dynia
jogurt naturalny
przyprawy
ciemne płatki crunchy
żelki
czekolada



Haloween to nie tylko zabawa w "cukierek albo psikus", ale też świetna okazja na urządzenie imprezy. Zaprosicie znajomych i wspólnie przygotujecie kolację – może być całkiem ... strasznie! Gwarantujemy, że nasze HaloAloweenowe pomysłowe przekąski urozmaicą tę upiorną noc.

Jakim robakiem jesteś?

Gdzie najchętniej spędzał(a,x)byś czas?

-  morze
-  jezioro
-  miasto
-  las
-  góry
-  łąka

Jaką chciał(a,x)byś mieć supermoc?

- latanie 
- superszybkość 
- teleportacja 
- czytanie w myślach 
- telekineza 
- supersiła 

Jaki jest twój ulubiony kolor?

-  żółty
-  czerwony
-  fioletowy
-  niebieski
-  zielony
-  czarny

Jaki jest twój najmniej ulubiony przedmiot?

- matematyka
- polski
- wf
- fizyka
- chemia
- geografia

Jakie cechy określają Ciebie?

-  pomocn(y,a,x), pozytywnie nastawion(y,a,x)
-  niezdarn(y,a,x), wrażliw(y,a,x)
-  nieśmiały(y,a,x) cich(y,a,x)
-  ciekawsk(i,a,x), oczytan(y,a,x)
-  sprytn(y,a,x) pewny(y,a,x) siebie
-  pracowit(y,a,x) upart(y,a,x)



WYNIKI!



Jesteś jak stonka ziemniaczana!

Faktem jest że jeżeli miał(a,x)byś zostać jakimś robakiem to być(a,x)byś właśnie tym!
Uprzedzając twoje pytania już mówimy dlaczego! Po pierwsze łączycie te same ulubione kolory i pasje do dań z ziemniaków!
Pewnie również nie lubisz chrzanu...?!
Twoje mocne cechy to: wytrwałość, energiczność i wyrozumiałość.
stonks!



Jesteś jak stonoga!

Nie przeszkadza Ci deszczowa pora! Jesteś tajemniczą osobą, która najlepiej czuje się we własnym towarzystwie. Najprawdopodobniej nie przepadasz za pajęczakami i owadami. Twoje mocne cechy to: zwinność i ambicja, jesteś także dobrym słuchaczem. Uważaj jednak na wf- gdyby stonoga nie skakała to by nóżki nie złamała, jak to mawia słynna legenda. ;)



Jesteś prawdziwym motylem!

Tak jak one ciągle się rozwijasz!
Ale poczekaj, nie odlatuj przed przeczytaniem tego tekstu do końca...
Cenisz sobie spędzanie czasu z rodziną, a twoja ulubiona przekąska to jabłko!
Prawdopodobnie interesujesz się zielarstwem i florystyką. Nie przepadasz jednak za pracą fizyczną, a liczne obowiązki Cię przytłaczają. Twoje mocne cechy to: wiedza, ciekawość i uczciwość.



WYNIKI!

Jesteś w 100% jak ważka!

Ciągle szukasz głębszego sensu życia, jednak koncentrujesz się na tym co tu i teraz. Niewątpliwie w dzieciństwie interesowały cię smoki i dinozaury. RAAAWcja? TO RAWRTASTYCZNIE! Prawdopodobnie lubisz też kulturę japońską! Nie przepadasz za nie porządkiem i tłumem ludzi. Twoje mocne cechy to: aktywność, szybkość i pewność siebie.



Jesteś urodzoną modliszką!

Żyjesz jak chcesz i korzystasz ile możesz. Nigdy nie rezygnujesz ze swoich pasji i marzeń. A ponadto kochasz zawracać głowę innym;D Na pewno bardzo lubisz tańczyć i skakać! Prawdopodobnie nie lubisz braku zmian, adrenaliny i.... braku kawy? Czasami ciężko cię jednak rozgryźć. Twoje mocne cechy to wszechstronność, elastyczność i perfekcjonizm.

Jesteś pracowity jak mrówka!

Ale również oprócz tego po prostu nam ją przypominasz! Wiesz dobrze, że w życiu nic nie przychodzi bez wysiłku i pracy. Na pewno odnalazł(a,x) byś pasję na siłowni! Podnoszenie ciężarów to twoja specjalność! Ponadto myślimy, że cenisz sobie relax na plaży- uważaj by nie potożyć się przypadkiem na mrowisko:DD Prawdopodobnie nie lubisz mocnych zapachów, hucznych imprez, a ciągłe zmiany cię denerwują. Twoje mocne cechy to pracowitość, odporność i towarzyskość.



